

Imigrant-morderca z Erytrei skazany na dożywocie

3 listopada 2015

W październiku odnotowano miesięczny rekord liczby imigrantów i uchodźców przybywających przez Morze Śródziemne do Europy. Korzystając z tego szlaku dotarło nieco ponad 218 tys. ludzi – podało w poniedziałek Biuro Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców (UNHCR). Według niego szlakiem śródziemnomorskim przybyło do Europy w październiku, mimo złej pogody, dokładnie 218 394 migrantów, czyli mniej więcej tyle samo, ile podczas całego 2014 roku. Zdecydowana większość, ok. 210 tys., przybyła z Turcji do Grecji, głównie na wyspę Lesbos. Z kolei do Włoch w październiku dotarło nieco ponad 8 tys. migrantów, wobec ponad 15 tys. w tym samym miesiącu ubiegłego roku. Według ekspertów wynika to z faktu, że Syryjczycy nie wybierają już drogi do Europy przez Włochy, lecz przez Turcję i Grecję. Październik okazał się miesiącem rekordowym po wrześniu, kiedy z kolei padł poprzedni rekord – 172 843 przybyszów. UNHCR szacuje, że w tym roku ok. 3400 osób poniosło śmierć lub zaginęło podczas próby przeprawy do Europy.[L]

Mieszkańcy niemieckiej wioski Sumte spodziewają się przybycia około 500 uchodźców. Dokładną godzinę przybycia oraz liczbę osób do wiadomości publicznej podano wczoraj przed południem. „Pierwsze dwa autobusy z uchodźcami przyjadą wieczorem” – powiedziała wczoraj rzeczniczka ASB Annegret Droba, odpowiadająca za urządzenie tymczasowego obozu. Łącznie spodziewa się około 500 uchodźców. Niemiecka wioska z ludnością 100 osób, zmuszona do przyjęcia tysiąca imigrantów, ostatnio wielokrotnie trafiła na nagłówki gazet. Niemieckie, rosyjskie a nawet amerykańskie media przejawiają aktywne zainteresowanie tym tematem. Wszystkie doniesienia sprowadzały się do jednego pytania: czy nie jest to żart? Wreszcie nadszedł czas prawdy. Wczoraj Związek Pracujących Samarytan

(ASB) złożył oficjalne oświadczenie w sprawie uchodźców w Sumte.[SN]

Mieszkańcy wioski wielokrotnie wyrażali w mediach swoją opinię. „W ubiegłym tygodniu omal nie straciliśmy zmysłów” – mówi Christian Schreiber, którego dom znajduje się 100 metrów od obozu. Jednak w ogólnym zarysie patrzy na sytuację optymistycznie i chce zobaczyć tych, którzy dzisiaj przybędą. „Przyjęlibyśmy nawet 1000 uchodźców” – mówi Reinhold Schlemmer, były burmistrz Sumte. Gdyby ta sprawa się potoczyła, uchodźcy mogliby przynieść dużą korzyść dla regionu. „Duża zaleta wiejskiego życia to absolutny spokój” – powiedział Jens Meier, szef tymczasowego obozu w wywiadzie dla telewizji NDR.de. „Jednak jeszcze nie wszystkie problemy zostały rozwiązane” – twierdzi Christian Fabel, szef miejscowej administracji. Dlatego niektórzy mieszkańcy, przynajmniej na początku chcieliby widzieć policję na jedynej ulicy miasta.[SN]

„Po przybyciu uchodźcy najpierw zbiorą się w stołówce, aby się przygotować do spotkania z dziennikarzami” – mówiła rzeczniczka ASB Annegret Droba. Międzyregionalne gazety i prywatne agencje informacyjne – wszyscy chcą być obecni w chwili przybycia imigrantów do Sumte. „Już dzisiaj uchodźcy zostaną zarejestrowani oraz odbędzie się konferencja prasowa. Następnie, już bez udziału dziennikarzy, uchodźcom zostaną przydzielone pokoje. Dopiero po tym w Sumte zapanuje wreszcie spokój.” Zamiast zastanawiania się nad prawdopodobnymi trudnościami, członkowie ASB rozpoczęli w niedzielę burzliwą działalność. „Jeszcze raz obejrzelismy obóz” – poinformowali organizatorzy. W ciągu dwóch tygodni, nie bez pomocy mieszkańców, przygotowali pomieszczenia służbowe do zamieszkania. „Wykonaliśmy ciężką pracę” – mówi Jens Meier. Dzięki aktywnej działalności i pewności członków ASB Sumte stała się międzynarodowym symbolem. 500 uchodźców (później liczba została zwiększona do 750) – mieszkańcy są wystraszeni. Jednak o niechęci do uchodźców nie ma mowy.[SN]

Niemiecki projekt „Nienawiść pomaga” będzie wypłacać uchodźcom euro za każdą ksenofobiczną wypowiedź w serwisach społecznościowych. Organizatorzy zebrali już około 1300 euro. W Niemczech, cierpiących wskutek napływu uchodźców, pojawiła się inicjatywa, polegająca na przeliczeniu niechęci współobywateli do imigrantów na pieniądze. Specjalna fundacja „Nienawiść pomaga” (HASS HILFT) przekazuje na pomoc uchodźcom euro za każdy „pełny nienawiści” do szukających lepszego życia ludzi komentarz w serwisach społecznościowych. Każdy użytkownik internetu może wysłać linka do komentarza lub zrzut ekranu strony zawierającej nietolerancyjne wypowiedzi – pisze „The Washington Post”. Organizatorzy projektu twierdzą, że „im więcej nienawiści, tym więcej pieniędzy”. Na chwilę obecną zostało zebranych 1300 euro. „Facebook” poparł projekt – bez względu na odmowę finansowania, serwis społecznościowy pomógł organizatorom w promocji.[SN]

Azylant z Erytreii, który na początku roku w szwedzkim sklepie IKEA zamordował matkę z synem usłyszał wyrok dożywotniego więzienia. Jak donosi lokalna gazeta VLT, 36-letni Abraham Ukbagabir, podczas odczytywania wyroku sądu dla regionu Vastmanland, zachowywał całkowity spokój. Prawdopodobnie jego wyrok zostanie zmniejszony po określonej ilości lat spędzonych w więzieniu, jak jest zwyczajowo przyjęte w Szwecji. Został także poinformowany, że po odbyciu kary zostanie deportowany z kraju. 55-letnia kobieta i jej 27-letni syn zostali zabici przy użyciu noża w sklepie IKEA w szwedzkim mieście Vaskeras 10 sierpnia. Zbrodni tej dopuścił się bandyta ubiegający się o azyl w Szwecji. Oskarżony przyznał, że zadał ofiarom ciosy nożem, które sprzedawano w sklepie ale powiedział, że nie miał zamiaru ich zabić. Jednak sędzia Per Kjellsson powiedział, że czyn ten charakteryzował się obojętnością wobec życia ludzkiego. Podczas procesu wyszło na jaw, że Erytrejczyk nie otrzymał azylu w Szwecji. Z jego wyjaśnień wynika, że śmiertelny atak na klientów sklepu był swego rodzaju „obroną” przed deportacją, gdy zrozumiał, że zostanie zmuszony do opuszczenia Szwecji postanowił w jakiś sposób temu zapobiec.

Za pośrednictwem tłumacza powiedział: „Traktowałem Szwecję jako swój kraj, ale gdy odrzucono mój wniosek o azyl musiałem się bronić”. Po piątkowym ogłoszeniu wyroku obrońca oskarżonego Per-Ingvar Ekblad powiedział, że jest rozczarowany wyrokiem i zapowiedział apelację. Utrzymuje on, że w momencie ataku sprawca był niepo czytalny, mimo, że sądowi eksperci wykluczyli tę okoliczność. Zabójstwo w IKEI wywołało w Szwecji szok i oburzenie publiczne na przestępstwa popełniane przez azylantów i imigrantów. Do ochrony ośrodków dla imigrantów skierowane zostały dodatkowe siły policji, gdyż obawiano się ataków odwetowych. Skala imigranckiej przestępczości jest w Szwecji bardzo wysoka, wielokrotnie dochodziło do brutalnych przestępstw na rdzennych mieszkańcach tego kraju, morderstw, gwałtów. Wiele dzielnic szwedzkich miast stało się enklawami imigranckich gangów terroryzujących Szwedów.[A]

Według sondażu TNS Polska, 73 proc. Polaków uważa, że Polski nie stać na przyjęcie uchodźców. Jednocześnie 53 proc. uważa za konieczne włączenie się naszego kraju w rozwiązanie samego problemu imigracji do Unii Europejskiej. Twórcy badania przeprowadzonego w październiku twierdzą, że obawy Polaków wobec imigrantów biorą się głównie z wyobrażeniami i stereotypami, ponieważ nie mają oni bezpośrednich doświadczeń z uchodźcami. O tym, że napływ obcokrajowców ubogaci naszą kulturę, przekonanych jest więc 30 proc. respondentów, natomiast taka sama liczba osób liczy na korzyści płynące z przybycia ludzi wykształconych. 73 proc. badanych obawia się wzrostu bezrobocia po przybyciu imigrantów, 68 proc. uważa zaś, że wzrośnie przestępczość. Jednocześnie 73 proc. chce w pierwszej kolejności pomóc Polakom na Wschodzie, i taka sama liczba osób podziela opinię, iż Polski nie stać na przyjęcie uchodźców. 53 proc. chce natomiast udziału Polski w rozwiązaniu problemu uchodźców przez Unię Europejską.[A]

Autorstwo: jkl [L], Sputnik [SN], Autonom [A]

Źródła: Lewica.pl [L], pl.SputnikNews.com [SN], Autonom.pl [A]

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net